

Maria BIELIŃSKA

W kwestii początków kancelarii polskiej

Metoda badań dyplomatycznych uległa w ostatnich dziesięcioleciach poważnej ewolucji i udoskonaleniu, na co złożyło się wiele czynników, wśród nich także integracja nauk historycznych i możliwości wykorzystania badań nad genezą i rozwojem instytucji prawno-ustrojowych¹. Nie bez znaczenia są również sprawy unowocześnienia warsztatu historyka-mediewisty dzięki możliwości stosowania nowoczesnych metod badawczych, rozwojowi techniki fotograficznej itp. Pozwala to na lepszą analizę i interpretację źródeł² oraz na prezentowanie nie tylko warsztatu pracy poprzez krytykę dokumentów, jak to miało miejsce w wielu dawniejszych dyplomatycznych pracach niemieckich, a także polskich, ale i na uzyskiwanie ogólnych wyników zmierzających do nakreślenia historii działających kancelarii w ich rozwoju. Rozszerzyły się poważnie zakres i pojęcie dyplomatyki³.

Nową metodę badań dyplomatycznych przedstawili w nauce francuskiej G. Tessier, w austriackiej — H. Fichtenau, a w nauce czeskiej — J. Šebánek i S. Dušková⁴. Metoda ta pozwala na wszechstronne i możliwie całościowe opracowanie dziejów poszczególnych kancelarii działających na określonym terytorium i przedstawienie ich rozwoju. Nowe spojrzenie na rolę dokumentu i jego znaczenie prawne w średniowieczu pozwoliło też na zmodyfikowanie tradycyjnego poglądu, który dzielił dokumentację czynności prawnych na publiczną i prywatną. Wskazano bowiem, że decydujący wpływ na dokonanie czynności prawnej, której odbiciem było spisanie dokumentu, odgrywał czynnik władzy lub instytucji i w ich roli należy szukać prawnego stanowiska dokumentu.

Pominiemy na tym miejscu znaną w nauce o dokumencie dyskusję na temat dokumentu dyspozytywnego i sprawę komu przysługiwało prawo jego wystawiania. Przekonywujących — naszym zdaniem — argumentów użył dyplomata francuski A. de Bouard, który zaliczył do dokumentów dyspozytywnych (publicznych) nie tylko dokumenty monarsze i papieskie, lecz również innych władz terytorialnych⁵.

¹ Historia państwa i prawa Polski, t. I, do połowy XV wieku, pod red. J. Bardacha, Warszawa 1965, szczególnie s. 240–256; F. Lot-R. Fawtier, *Histoire des institutions françaises au Moyen-Âge*, t. I, Paris 1957.

² A. Gieysztor, O warsztacie nowoczesnego historyka, *Kwart. Hist.* 69 (1962) z. 2, s. 440–445; A. Malewski-J. Topolski, *Studia o metodologii historii*, Warszawa 1960; J. Šebánek, *Über die Methode und die Ziele der diplomatischen Arbeit*, *Zeitschrift für Geschichtswissenschaft* 6 (1954), s. 1107–1116.

³ R. H. Bautier, *Leçon d'ouverture du cours de diplomatique à l'École des Chartes*, *Bibliothèque de l'École des Chartes* 119 (1961), s. 205 i n.

⁴ G. Tessier, *La chancellerie royale de France*, Paris 1962; H. Fichtenau, *Bamberg – Würzburg und die Stauferkanzlei*, *MIÖG* 53 (1939), s. 211 i n.; J. Šebánek-S. Dušková, *Panovnická a biskupská listina v českém státě doby Vaclavá I* *Rozpravy ČSAV*, 1961, z. 4; *tychże*, *Česka listina doby přemyslovske, 2. Listina nižších světských feudálů*, *Sborník archivních prací* 6 (1963) z. 1.

⁵ A. de Bouard, *Manuel de diplomatique française et pontificale*, t. II, *L'Acte privé*, Paris 1948, i rec. A. Gieysztor, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 3 (1961), s. 423–428.

Badania nad dokumentem polskim XIII w. prowadzą do poglądu, iż w stosunkach polskich dokument książęcy był pełnoprawnym świadectwem publicznym czynności prawnych dokonywanych przez panującego i był opatrzony wszelkimi cechami wiarygodności. Na charakter dokumentu wpływało przede wszystkim stanowisko prawne wystawcy i zakres jego władzy. I tak również dokument wyższego kleru, wówczas gdy wyrażał w treści sprawowaną władzę, nosi u nas cechy dokumentu dyspozytywnego⁶.

Trafnie wskazał drogę do dalszych badań G. Labuda, gdy stwierdził, że „dla zrozumienia roli dokumentu podstawowe znaczenie ma analiza na tle płaszczyzny historycznej, która przyczyniła się do jego powstania — albowiem i jej zmiany są odbiciem konkretnych procesów historycznych i tylko na ich tle mogą znaleźć właściwe wyjaśnienie”⁷.

*

Studia nad kancelarią polską i nad rozwojem dokumentu polskiego zostały zapoczątkowane przez S. Krzyżanowskiego w r. 1890 i zmierzały do odtworzenia organizacji kancelarii w XIII w., w którym dokument pojawił się w takiej formie i liczbie, że dał podstawę do przeprowadzenia szerszych badań. Wybór okresu rządów Przemysła II w Wielkopolsce w latach 1273—1296, jako przykładowych, dla zbadania organizacji kancelarii tego księcia nie pozostał bez wpływu na dalsze poglądy S. Krzyżanowskiego. Poddana przez niego krytyce dyplomatycznej dokumentacja czynności prawnych charakteryzowała się ukształtowanym i jednolitym formularzem, który określić można jako *stilus curiae*. Personel kancelaryjny (notariusze, pisarze) wskazywał na zorganizowane formy pracy⁸.

Do innych wniosków niż S. Krzyżanowski doszedł w badaniach nad dokumentem dwunastowiecznym W. Kętrzyński. Nieliczny materiał, jakim rozporządzał i to, że prymitywny nieco w formie dokument pochodził głównie od odbiorcy, doprowadziły go do mylnych wniosków co do początków i pochodzenia dokumentu polskiego⁹.

Spór o początki dokumentu i kancelarii polskiej — zapoczątkowany przed z górą 75 laty i ciągle jeszcze nie rozstrzygnięty — przyniósł jednak bogaty plon rozpraw dyplomatycznych i dwie orientacje w tym przedmiocie¹⁰. Gdy część badaczy stanęła na stanowisku, że o zorganizowanej kancelarii polskiej można mówić dopiero w drugiej połowie XIII w. (S. Krzyżanowski, S. Kętrzyński, częściowo W. Semkowicz), inna ich grupa zajęła odrębne stanowisko, przyjmując, że już w XI w., a niewątpliwie w XII w. istniała w Polsce zorganizowana kancelaria panującego (T. Wojciechowski, F. Piekosiński, K. Maleczyński). Szczególnie mocno broni swego stanowiska K. Maleczyński, który sprawę początków kancelarii polskiej uzależnia od pojawienia się kanclerza na dworze książęcym oraz utożsamia jej początki z powstaniem dokumentu polskiego o wykształconych formach¹¹.

K. Maleczyński wiąże słusznie istnienie kancelarii książęcej z osobą kanclerza występującego na dworze co najmniej od XII w. i w swoim stanowisku nie jest odosobniony¹². Przydając jednak temu wysokiemu urzędnikowi dworskiemu wyłącznie funkcje redagowania listów i dokumentów oraz opieki nad pieczęcią książęcą — stara się dowieść istnienia kancelarii poprzez doszukiwanie się zorganizowanych form jej pracy w zakresie dokumentu wystawcy, którego w XII w. nie da się dostrzec ani udowodnić. W świetle najnowszych badań nad proveniencją kancelaryjną dokumentów formy te stały

⁶ K. Maleczyński, *Zarys dyplomatyki polskiej wieków średnich*, Wrocław 1951, s. 10—14, oraz rec. M. Bielińska *Kwart. Hist.* 40 (1953) nr 1, s. 213—214.

⁷ G. Labuda, *Próba nowej systematyki i nowej interpretacji źródeł historycznych*, *Studia Źródłozn.* 1 (1957), s. 33.

⁸ S. Krzyżanowski, *Dyplomy i kancelaria Przemysła II*, Kraków 1890.

⁹ W. Kętrzyński, *Studia nad dokumentami XII wieku*, RAUhF 26 (1891), oraz replika: S. Krzyżanowski, *Początki dyplomatyki polskiej*, *Kwart. Hist.* 6 (1892) i 7 (1893).

¹⁰ Por. W. Semkowicz, *Rozwój nauk pomocniczych historii w Polsce*, *Historia nauki polskiej w monografiach*, z. 20, Kraków 1948, s. 14—17.

¹¹ K. Maleczyński, *Studia nad dyplomami i kancelarią Odonica i Laskonogiego (1202—1239)*, Lwów 1928, *passim*, szczególnie s. 168—181; tenże, *Zarys dyplomatyki polskiej wieków średnich*, t. I, Wrocław 1951, s. 57—60, 79—81, 95.

¹² J. Bardach, *Polskie państwo wczesnopiastowskie*, *Kwart. Hist.* 67 (1960) z. 4, s. 993: „Panująca w dawnej nauce tendencja prymitywizacji stosunków polskich prowadziła również do odmawiania polskiemu państwu wczesnofeudalnemu posiadania własnej kancelarii, z czym przekonywująco rozprawił się K. Maleczyński”.

się widoczne dopiero w XIII w.¹³ K. Maleczyński na poparcie swej tezy nie sięgnął do zbadania warunków społecznych i politycznych, w których instytucja kancelarii działała.

Należy również ustosunkować się do poglądu głoszonego przez grupę badaczy tej miary, co S. Krzyżanowski i S. Kętrzyński, którzy starali się udowodnić, że o istnieniu kancelarii książęcej można mówić dopiero w drugiej połowie XIII w. Twierdzenia te opierali na braku dokumentu wystawcy, lub tylko sporadycznym jego występowaniu w XII w., na nie dość mocnym stanowisku prawnym dokumentu i późnej recepcji dokumentu dyspozytywnego w praktyce polskiej¹⁴. Autorzy ci początki działalności kancelaryjnej kładli na okres, w którym na dworze książęcym pojawili się notariusze dworscy, a nie wyjaśnili roli, jaką mógł spełniać kanclerz w okresie wcześniejszym.

Wydaje się, że sprecyzowanie zadań kanclerza i określenie funkcji kancelarii oraz ustalenie etapów jej rozwoju może rzucić światło na zbieżność obu poglądów naszej nauki, z tym jednak zastrzeżeniem, że należy rozdzielić sprawę początków kancelarii jako urzędu dworskiego od kwestii zaczątków i rozwoju rodzimego dokumentu książęcego, ponieważ obie nie pokrywają się ze sobą.

Definicję kancelarii w dyplomatyce polskiej podał S. Kętrzyński stwierdzając, że kancelaria jest „zorganizowanym miejscem spisywania dokumentów, w którym sprawy zakresu działania danej osoby, władzy lub instytucji bywają stale ubierane w określone formy dokumentowe”¹⁵. Określeniem kancelarii jako urzędu i miejsca spisywania dokumentacji czynności prawnych i korespondencji zasugerował się K. Maleczyński, nie uwzględniając poglądów nauki niemieckiej w tej sprawie, chociaż wykorzystywał je niejednokrotnie przy okazji definiowania dokumentu i określania jego rodzajów¹⁶.

Niemieckie i francuskie podręczniki dyplomatyki nie precyzując również pojęcia kancelarii, przedstawiają jednakże bogaty materiał do dziejów kancelarii cesarskiej, królewskiej i papieskiej, z którego wynika, że mamy tam do czynienia ze sprawnie działającymi urzędami, a nie tylko miejscami spisywania dokumentów¹⁷.

W przypadku badania stosunków polskich istotne może się stać pytanie, czy w warunkach, w których kształtowało się feudalne państwo piastowskie, można mówić o istnieniu kancelarii jako urzędu dworskiego. Najnowsze badania nad stanem naszych instytucji prawnoustrojowych odpowiadają pozytywnie na to pytanie i potwierdzają analogie polskie z podobnymi instytucjami u naszych południowych i zachodnich sąsiadów¹⁸.

Wiek XII, a także XIII zaznaczyły się przede wszystkim w kształtowaniu nowych instytucji prawnoustrojowych i społecznych, powstałych na użytek ówczesnych ośrodków władzy świeckiej i kościelnej. Nie można też tu pominąć rozwijającego się wówczas prawa kanonicznego i recypowanego prawa rzymskiego (odrodzonego dzięki studiom prawniczym uniwersytetów bolońskiego i paryskiego), których wpływ daje się również obserwować w stosunkach polskich¹⁹.

¹³ S. Kętrzyński, *Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich*, t. I, Warszawa 1934; S. Krzyżanowski, *Dyplomy i kancelaria Przemysła II*; K. Maleczyński, *Studia nad dyplomami i kancelarią Odonica i Laskonogiego*; M. Biełlińska, *Kancelarie i dokumenty wielkopolskie XIII wieku*, Wrocław–Warszawa 1967; też, *Kancelaria Władysława Łokietka w latach 1296–1299*, *Studia Źródłozn.* 6 (1961), s. 21–80; K. Jasiński, *Uwagi nad kancelarią Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego*, *Zapiski TNT* 19 (1954), s. 57–101; S. Kętrzyński, *Michał i Konrad – dwaj dyktatorzy kancelarii wielkopolskiej w połowie XIII w.*, Lwów 1925; F. Sikora, *Uwagi o dokumentach klasztoru cysterek w Owińskich*, *Studia Źródłozn.* 9 (1964), s. 61–73; S. M. Szacherska, *Z dziejów kancelarii książąt kujawskich w XIII wieku*, *ibidem* 9 (1964) s. 1–23.

¹⁴ S. Kętrzyński, *Zarys*, s. 131.

¹⁵ *Ibidem*, s. 60–61.

¹⁶ Por. K. Maleczyński, *Zarys*, s. 29,79 Autor oparł się głównie na podręczniku: H. Bresslau, *Handbuch der Urkundenlehre für Deutschland und Italien*, wyd. 2, Leipzig 1912–1932. Nie uwzględnił też stanowiska S. Krzyżanowskiego (*Dyplomy i kancelaria Przemysła II*, s. 36), który utożsamiał kancelarię książęcą z urzędem, a osobę kanclerza – jako jego kierownika.

¹⁷ Oprócz pracy H. Bresslau (por. przyp. 16): A. de Bouard, *Manuel de diplomatique française et pontificale*, t. I, Paris 1929. Definicję kancelarii daje Du Cange, *Glossarium mediae et infimae latinitatis*, t. II, Niort 1883, s. 80: „Cancellaria praetorium cancellarii vel locum, ubi diplomata regia [...] obsignantur”.

¹⁸ F. Lot-R. Fawtier, o. c.; J. Bardach, o. c., por. przyp. 1.

¹⁹ R. Taubenschlag, *La storia della recezione del diritto romano in Polonia fino alla fine del sec. XVI*, Bologna 1939; J. Baszkiewicz, *Prawo rzymskie i prawo kanoniczne w kulturze politycznej Polski XIII i XIV stulecia*, w: *Historia kultury średniowiecznej w Polsce*, IX Powszechny Zjazd Historyków Polskich, Warszawa 1963, s. 63–103.

Powstawanie instytucji prawnoustrojowych prowadziło także do rozwoju urzędów, które spełniały funkcje zarządzania. Przykładem najsprawniej zorganizowanego urzędu w tym okresie była kancelaria papieska, kierująca się w pracy zasadami i wzorami kancelaryjnymi sięgającymi XI w.²⁰ Doświadczenia kancelarii papieskiej były szczególnie przydatne, gdyż utrzymywała ona kontakty z ośrodkami władzy Kościoła oraz ze wszystkimi niemal dworami europejskimi i wzory jej przenikały do innych kancelarii, czego dowodem wpływy minuskuły kurialnej na szkoły pisarskie w w. XIII²¹.

Polska korzystała z wszelkich zdobyczy ówczesnych na równi z innymi państwami średniowiecznej Europy, o czym świadczą zachowane przekazy źródłowe. Dokumentacja czynności prawnych z XIII w., którą rozporządzamy, prowadzi do wniosku, że jej forma, a także treść, oddająca stan ówczesnego prawa zwyczajowego i kanonicznego w Polsce, nie odbiega od podobnej dokumentacji powstającej na zachodzie Europy. Nie oznacza to naśladownictwa wzorów zachodnich, tak samo jak nie ma potrzeby udowodniać, że Polska w XIII w. nie była zacofana o półwiecze w dziedzinie form kancelaryjnych²².

Podobnie korzystano ze wzorów zachodnich, gdy chodzi o organizację dworu książęcego w Polsce. Z uwagi na zakres swojej władzy panujący miał do wykonania wiele funkcji związanych z administracją państwa, musiał więc dysponować urzędem, który przeprowadzał jego polecenia, zabezpieczał na piśmie dokonane czynności prawne i przekazywał decyzje do wiadomości innych. Pierwsze udokumentowane wiadomości z r. 1147²³ o kanclerzach na dworach synów Bolesława Krzywoustego — Janie i Peanie — są dowodem, że przy osobie księcia pojawia się doradca do specjalnych poruczeń. Można więc przypuścić, że kancelaria już w świetle stosunków XII i XIII w. w Polsce była urzędem, do którego zadań należało współdziałanie w zarządzie państwem w zakresie spraw wewnętrznych oraz sprawowanie funkcji notarialno-ingrosatorskich, a również uwierzytelnianie dokumentacji czynności prawnych lub urzędowych. Niewątpliwie w pierwszym okresie działalności kanclerza zadania kancelarii jako urzędu były szczupłe a formy jej pracy — niewykształcone. Stopniowo jednak kształtowała się, w zależności od stosunków społeczno-ekonomicznych oraz prawnego stanowiska dokumentu, instytucja, która z czasem stała się ośrodkiem zarządzania, a jednocześnie zabezpieczania interesów panującego.

Określenie rozpiętości zadań kancelarii utrudnia fakt, że dokumenty i przekazy źródłowe nie stosują pojęcia *cancellaria* aż do ostatnich lat XIII w. Po raz pierwszy na terenie dzielnicy wielkopolskiej zwrot *ad cancellariam nostram* pojawił się w dokumencie arcybiskupa Jakuba z r. 1296, po raz drugi spotykamy określenie *cancellaria regni* w dokumencie Henryka Głogowczyka z 24 czerwca 1298 r.²⁴ W dokumentacji czynności prawnych XIII w. przy osobach kanclerza, notariusza lub pisarza występuje przede wszystkim tytuł *notarius [scriptor] domini ducis* lub *curie nostre*.

Kancelarie książęce nie były jedynymi, które działały na terenie Polski w wiekach XII i XIII. Własną kancelarią rozporządzał arcybiskup gnieźnieński Pełka, którego kanclerza w 1235 r. znamy z imienia²⁵, zaś w połowie XIII w. znajdujemy w przekazie źródłowym wzmiankę o kanclerzu biskupa poznańskiego Boguchwała — Pawle²⁶. I tam spotykamy zwrot *cancellarius* lub *notarius curie nostrae*.

Zadania kancelarii wiążą się ściśle z zakresem zadań kanclerza jako jej kierownika. Nauka polska nie dysponuje opracowaniem poświęconym historii i rozwojowi urzędu kanclerskiego w Polsce średniowiecznej, nie ustalono również zakresu czynności kanclerza²⁷. Jedynie na podstawie nielicznych wzmianek źródłowych oraz przez analogię do stosunków w Europie zachodniej w wiekach XI—XIII można

²⁰ L. Santifaller, Die Verwendung des *Libri diurni* zum Ende des XI Jhds., *MIÖG* 49 (1936); W. Semkowicz, *Paleografia łacińska*, Kraków 1951, s. 273, 290.

²¹ *Ibidem*, s. 363 i n.; J. Batelli, *Acta pontificum, Exempla scripturarum*, Città del Vaticano 1933.

²² W. Wattenbach, *Einleitung zur lateinischen Paläographie*, s. 39; I. Hajnal, *L'enseignement de l'écriture aux universités médiévales*, wyd. 2, Budapest 1958, s. 180–227.

²³ Kodeks dypl. Wielkopolski [KDW] I, nr 12; por. Z. Budkowa, *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*, Kraków 1937, s. 50–51 nr 44.

²⁴ Kraków, Biblioteka PAN, Teki Majkowskiego, rpis 3508; KDW II, nr 787.

²⁵ KDW I, nr 176, 200, 288, 299: *Janussius venerabilis patris domini Fulconis Gnesnensis archiepiscopi cancellarius*.

²⁶ *Rocznik kapituły poznańskiej*, MPH s. n. VI, s. 31, rok 1253.

²⁷ S. Kutrzeba, *Urzędy koronne i nadworne w Polsce, ich początki i rozwój do roku 1504*, *Przewodnik Nauki i Literatury*, 31 (1903), s. 8; K. Małczyński, *O kanclerzach polskich XII wieku*, *Kwart. Hist.* 42 (1928), s. 29–51. *Rozprawa ta traktuje o znanych kanclerzach polskich w XII w. i o powiązaniach stanowiska kanclerza z godnością biskupa poznańskiego (s. 41).*

uczynić próbę odtworzenia zakresu zadań kanclerza i organizacji urzędu, którym kierował. Obowiązki kanclerzy na feudalnych dworach zachodnich: francuskich, niemieckich, włoskich, są dostatecznie znane. I tak, dla przykładu na dworze francuskim kanclerze wiodli w XII w. prym wśród urzędników dworskich, skupiając w swym ręku sprawy polityki zagranicznej i wpływy na politykę wewnętrzną państwa. Nadużywanie władzy kanclerskiej przez Hugona de Champfleury doprowadziło do konfliktu z królem Ludwikiem VII. W następstwie tego Filip August od r. 1185 nie obsadzał stanowiska kanclerza, co kontynuowali aż do r. 1315 z małymi przerwami inni królowie francuscy. Pracami notarialnymi i kancelaryjnymi kierował w tym czasie strażnik pieczęci królewskiej (*garde du sceau, custos sigilli*)²⁸.

Podjęcie badań nad rolą kanclerzy polskich i kształtowaniem się ich stanowiska na dworze książęcym wydaje się ze wszech miar konieczne. Tu zaznaczyć tylko wypadnie, że pierwsza źródłowa wzmianka o kanclerzu Michale na dworze Bolesława Krzywoustego pochodzi z lat 1112–1113²⁹, zaś pierwsza wzmianka udokumentowana, jak już wspomniano, sięga r. 1147. W ciągu XII w. można zebrać wiadomości o co najmniej dziewięciu kanclerzach działających na dworach książąt polskich, z których np. kanclerz Leszka Białego — Iwo, mianował się *cancellarius Polonie*³⁰. Z dotychczasowych badań nad dziejami kancelarii polskiej nie można jednak suponować, aby kanclerz księcia seniora miał zwierzchnictwo nad kanclerzami, którzy działali na dzielnicowych dworach książęcych. Studia nad kancelariami wielkopolskimi w XIII w. i porównanie form ich pracy z pracą innych kancelarii dzielnicowych wskazują na samodzielny zakres władzy każdego z książąt i na samodzielne formy pracy ich kancelarii³¹.

Zapewne małe dwory książąt dzielnicowych nie wymagały utrzymywania tak rozległych stosunków i prowadzenia spraw polityki wewnętrznej i zagranicznej, jak ówczesne dwory królewskie na zachodzie Europy. Niemniej jednak zadania kanclerza nie sprowadzały się do sprawowania opieki nad pieczęcią książęcą i redagowania nielicznych dokumentów, tak jak sądzili dotychczas nasi badacze³².

Kanclerz książęcy (*cancellarius ducis*) lub kanclerz dworski (*cancellarius curie*) występuje w dokumentach bez bliższego określenia funkcji, wiadomo jednak, że spełniał on szczególne poruczenia księcia, brał udział w obradach dworu, prowadził osobistą korespondencję księcia, utrzymywał kontakty z kapitułą arcybiskupią lub biskupią, a gdy sprawy tego wymagały — także z kurią papieską oraz dworami zagranicznymi³³. Jeśli jeszcze w XII w. kanclerz brał udział w redagowaniu dokumentów książęcych, to już od lat czwartej dekady XIII w. na terenie Wielkopolski ani jeden kanclerz nie bierze udziału w ich dyktacie lub spisywaniu, składając te czynności na notariuszy (którzy pojawiają się w polskich kancelariach dzielnicowych w latach 1220–1235). Zarząd zaś kancelarią spada na protonotariusza (Śląsk, Wielkopolska pod koniec XIII w.) lub podkanclerzego (Małopolska)³⁴. W ręku kanclerza pozostają natomiast sprawy, które współcześnie nazwać by można sprawami polityki zagranicznej i wewnętrznej państwa.

Częste wymienianie w dokumentach aż do drugiej połowy XIII w. kapelanów jako świadków sugerowało badaczom pogląd, że kancelaria wywiodła się z książęcej *capella*. Powiązania kancelarii i *capella* w XII i w pierwszej połowie XIII w. były niewątpliwie. Nie można wyłączyć tego, że kanclerz sprawował nadzór nad kapelanami, którzy pełnili — oprócz czynności związanych z kultem religijnym — wiele funkcji administracyjnych, i że byli oni jego urzędnikami do różnych poruczeń. Na powiązania *capella*

²⁸ L. Perrichet, *La grande chancellerie de France des origines à 1328*, Paris 1912, s. 144–195.

²⁹ Galli Anonymi *Cronica seu gesta ducum sive principum Polonorum*, ed. K. Maleczyński, MPH s. n. II, s. 1.

³⁰ Kodeks dypl. Polski III, nr 6 z 24 VI 1213 r.: *Ego Ivo divina miseracione dictus cancellarius Poloniae*; Z. Kozłowska-Budkowa, Założenie klasztoru oo. dominikanów w Krakowie, *Rocznik Krakowski* 20 (1926), s. 1–19; K. Górski, Ród Odrowążów w wiekach średnich, Kraków 1927, s. 106; R. Grodecki, Iwo Odrowąż, *Polski Słownik Biograficzny*, t. X, s. 187–191.

³¹ M. Bielińska, *Kancelarie i dokumenty wielkopolskie*, s. 34–39.

³² K. Maleczyński, *Zarys*, s. 86.

³³ Jako konkretny przykład przytoczyć można rolę Wincentego, kanclerza Laskonogiego w sporze księcia z arcybiskupem Kietliczem; por. J. Umiński, Henryk, arcybiskup gnieźnieński zwany Kietliczem, Lublin 1926, s. 78; tenże, Arcybiskup Wincenty z Niałka, następcą Henryka zwanego Kietliczem, *Księga Pamiątkowa ku czci W. Abrahama*, t. II (1931), s. 11. Władysław Łokietek powierzał misje polityczne w latach 1297–1299 swemu kanclerzowi Pelce, który pertraktował w sprawach księcia z Wacławem królem czeskim lub z radą miasta Lubeki; por. M. Bielińska, *Kancelaria Władysława Łokietka*, s. 59.

³⁴ K. Maleczyński, *Zarys*, s. 138–152, 218–240, 283–291.

z kancelarią książęcą zwrócili uwagę S. Krzyżanowski, W. Kętrzyński, W. Semkowicz, R. Grodecki, H. Polaczkówna, a ostatnio G. Labuda³⁵. Jeszcze silniejsze związki dostrzegala nauka niemiecka, która w *capella* doszukuje się personalnej podstawy przyszłej kancelarii. Podobne poglądy znajdujemy w pracach francuskich historyków ustroju. Ci o istnieniu kancelarii, stopniowo odrywającej się od *capella*, mówią dopiero przy pojawieniu się pierwszych notariuszy dworskich, co nie zmienia postaci rzeczy, że funkcje kanclerza były wcześniej szerokie, zaś swoją działalność prowadził on przy pomocy kapelanów³⁶. Za ukształtowaniem się z czasem personelu kancelaryjnego spośród kapelanów przemawia fakt, że przez długi okres jedynym urzędem dworskim obsadzonym całkowicie przez kler była kancelaria.

Powaga i wzrost znaczenia dokumentu stwarzały potrzebę wprowadzenia do urzędu kancelarii — oprócz kapelanów — specjalnych pracowników znających dobrze zasady notariatu i posiadających przygotowanie do sporządzania dokumentacji czynności prawnych. Urzędnicy ci, przeważnie po specjalnych studiach wyższych, kierowali się w swojej pracy zasadami ujętymi w ówczesne formularze czynności prawnych (*ars notariae*) lub formularze sztuki poprawnego pisania (*ars dictaminis*), ustalając z czasem własny formularz kancelaryjny³⁷.

Notariusze (*notarii*), podobnie jak pisarze (*scriptores*), występujący w początkach XIII w. na śląskim dworze książęcym, a od r. 1232 w dzielnicy wielkopolskiej, mieli określone funkcje kancelaryjne. Analiza dyktatu i pisma dokumentów wielkopolskich w ciągu lat 1232 — 1299 wskazuje na to, że o ile w połowie wieku tytułu notariusza i pisarza używała ta sama osoba promiscue, o tyle pod koniec XIII w. notariuszem mienił się urzędnik, który redagował (i czasem spisywał własnoręcznie) dokumenty, natomiast tytuł pisarzy nosili tylko ingrosatorzy dokumentów³⁸. W miarę krzepnięcia organizacji kancelarii i kształtowania się form kancelaryjnych stanowisko notariusza w hierarchii dworskiej wzrasta; może on dysponować własnym pisarzem. Z grona notariuszy dworskich wybierano też protonotariusza pełniącego funkcję podkanclerzego, faktycznego zastępcę kanclerza, któremu powierzano kierowanie pozostałym personelem kancelaryjnym i kontrolowanie jego pracy³⁹. Określona rola notariuszy w kancelarii trzynastowiecznej nie pozwala na sprowadzenie tytułu: *notarius* i *scriptor* do jednoznacznego pojęcia pisarza — tak jak to sugeruje np. A. Gąsiorowski, który w ten sposób stara się rozdzielić funkcje pracownika kancelarii dworskiej lub miejskiej od funkcji notariuszy publicznych uprawnionych do wystawiania dokumentu publicznego (*tabelliones*)⁴⁰.

Jak wynika z badań podjętych nad rozwojem kancelarii i form kancelaryjnych dokumentów w ośrodkach władzy książęcej i kościelnej, kancelaria książęca w początkach swego istnienia nie przywiązywała szczególnej wagi do dokumentu. Starania czynił przede wszystkim odbiorca, który doceniał wagę dokumentu pisanego, a nie tylko dowód ze świadków uznawany w Polsce co najmniej do połowy XIII w. jako wystarczający dla zabezpieczenia uzyskanych uprawnień do ziemi, nadań itp. Jeszcze w pierwszej połowie XIII w. dokument, wystawiany w imieniu księcia i przez niego opieczętowany, był przeważnie redagowany i spisywany przez odbiorcę. Szczególnie zabiegały o dokument książęcy klasztory przybyłe z zachodniej Europy, gdzie już w pierwszej połowie XIII w. dokument był uznanym środkiem dowodowym na dokonaną akcję prawną. Dlatego zapewne dokumenty wystawione na rzecz klasztorów cysterskich wyróżniają się jednolitym formularzem cysterskim i wykazują dukt pisma szkół klasztornych. Jak wynika z badań dokumentów wielkopolskich, sporządzonych dla cystersów w Łeknie, Obrze i Paradyżu, te trzy klasztory, związane z macierzystym opactwem w Altenbergu, posługiwały się w ciągu niemal całego w. XIII tym samym formularzem kancelaryjnym. Na terenie dzielnicy wielkopolskiej pierwsze scrip-

³⁵ G. Labuda, Miejsce powstania kroniki Galla-Anonima, Prace z dziejów Polski feudalnej ofiarowane R. Grodeckiemu, Warszawa 1960, s. 119; tam też literatura przedmiotu.

³⁶ W. Lüders, *Capella — Die Hofkapelle der Karolinger bis zur Mitte des 9. Jhds*, Archiv für Urkundenforschung 2 (1909) s. 1—100; H. Klewitz, *Kanzleischule und Hofkapelle*, Deutsches Archiv für die Geschichte des Mittelalters 4 (1940), s. 223—228; F. Lot-R. Fawtier, o. c., t. II, s. 85—96.

³⁷ Por. S. Kętrzyński, *Zarys*, s. 130—136; R. Taubenschlag, Dokumenty polskie w sprawach prywatnych XII i XIII wieku, Sprawozdania PAU, 34 (1929) nr 4, s. 15—16; tenże, Formularze czynności prawno-prywatnych w Polsce w XII i XIII w., Lwów 1930.

³⁸ K. Maleczyński, *Studia nad kancelarią*, s. 168—181; tenże, *Zarys*, s. 159.

³⁹ M. Bielińska, *Kancelaria Władysława Łokietka*, passim.

⁴⁰ A. Gąsiorowski, Uwagi o najstarszej kancelarii miasta Poznania, *Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza* 8 (1963), s. 148.

toria klasztorów cystersów stały się masowymi wytwórcami dokumentów uwierzytelnionych na ich rzecz w kancelarii książęcej, jak również w kancelariach kościelnych⁴¹.

Badania nad stanowiskiem prawnym dokumentu wielkopolskiego przeczą pogładowi S. Kętrzyńskiego, jakoby dokument dyspozytywny musiał zdobywać należne sobie miejsce przez cały w. XIII. Obdarowani przez seniora ziemią czy przywilejami immunitetowymi rozumieli już w połowie XIII w. walor dokumentu potwierdzającego stan ich posiadania. I tak na przykład poddani Przemysła I i Bolesława Pobożnego dążyli do uzyskania prawnego potwierdzenia darowizny na piśmie nie tylko wówczas, gdy zostali obdarowani przez tych książąt, lecz także zabiegali usilnie o pełne zagwarantowanie i potwierdzenie praw do ziemi i dochodów z niej, które uzyskali od dziada lub ojca obu braci. Petycje takie, osób świeckich i kleru, zgłaszane do obu książąt o potwierdzenie nadań ich poprzedników — nadań, na które zapewne nie przedkładano na piśmie dowodu darowizny, lecz przeprowadzano dowód przez świadków — zdarzały się bardzo często. Świadczy o tym fakt, że na trzydzieści dwa dokumenty Przemysła I (z lat 1241—1257), które dotyczą nadania ziemi na rzecz ówczesnego możnowładztwa świeckiego i duchownego, w osiemnastu przypadkach mamy do czynienia z potwierdzeniem dawnego stanu posiadania.

Dokument dyspozytywny przyjmuje się w Polsce bez oporów, a w połowie XIII w. jego stanowisko dowodowe jest dostatecznie mocne, aby można było mówić o jego pełnej przewadze w latach 1250—1270. Stanowisko prawne dokumentu książęcego ma w tym czasie dwojaki aspekt. Z jednej strony jest dowodem prawnego stanu posiadania poddanych księcia, z drugiej strony — gwarantuje również prawa księcia do ziemi i do korzyści materialnych z niej płynących. O ile bowiem we wcześniejszym średniowieczu książę darowując ziemię czerpał z niej korzyści w dalszym ciągu pobierając daniny i dochody, o tyle pierwsza połowa XIII w. przynosi rozwój nowych stosunków ekonomicznych, które zaczynają czynić uszczerbek w dotychczasowym stanie posiadania władcy. Immunitet ekonomiczny i sądowy zabiera mu dochody, które przechodzą na rzecz obdarowanych, lokacja miast i wsi na prawie niemieckim i polskim podnosi wprawdzie rozwój ekonomiczny państwa i z czasem przynosi księciu dochody, jednak wolnizny ucinają na wiele lat korzyści materialne z majątku wiejskiego lub miejskiego⁴².

Te wszystkie okoliczności sprawiały, że panujący musiał stale kontrolować stan swego posiadania, tym bardziej iż obdarowani niejednokrotnie fałszowali dokumenty, rozszerzając w ten sposób swoje przywileje, a tym samym dochody⁴³. Tak więc dokument przygotowany przez odbiorcę, a tylko opieczętowany przez księcia, nie dawał pewności, czy jego treść nie zostanie zniekształcona ręką odbiorcy już po opieczętowaniu dokumentu.

★

Ogólne spostrzeżenia nad kancelariami książęcymi: śląską, małopolską, mazowiecką oraz szczegółowe zbadanie kancelarii wielkopolskiej może prowadzić do wniosku, że dążność kancelarii do ustalenia własnych form organizacyjnych i własnego formularza dla dokumentacji czynności prawnych zrodziła się na polskich dworach książęcych w czwartej i piątej dekadzie XIII w. i że tendencje takie występują wyraźnie we wszystkich dzielnicach.

Nie należy sytuacji tej przypisywać wyłącznie wpływom idącym z zewnątrz, z Europy zachodniej, cesarstwa lub niemieckich kancelarii biskupich, w których — po okresie dokumentu odbiorcy — rozpoczął się okres kształtowania własnych form kancelaryjnych, tym bardziej że proces rozwojowy dokumentu wystawcy rozpoczął się tam już w końcu XII w.⁴⁴ Istniały głębsze przyczyny reorganizacji kancelarii dworskich, a szły one w parze z przemianami, jakie dokonywały się na ziemiach polskich w pierwszych dziesiątkach lat XIII w.

⁴¹ M. Bielińska, *Kancelarie i dokumenty wielkopolskie*, s. 185—232.

⁴² R. Grodecki, *Początki immunitetu w Polsce, Badania z dziejów społecznych i gospodarczych*, t. VIII, Lwów 1930; Z. Kaczmarczyk-M. Sczaniecki, *Kolonizacja na prawie niemieckim w Polsce a rozwój renty feudalnej*, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 3 (1949), s. 59—83.

⁴³ Dla przykładu na terenie Wielkopolski dokumenty interpolowane dla korzyści immunitetu: KDW I, nr 278, 347 lub sfalszowane: KDW I, nr 316, 609, 240, 305, 384, 393.

⁴⁴ Okres dokumentu odbiorcy objaśniał C. Redlich, *Die Privaturkunden des Mittelalters*, Berlin 1911, s. 130 i n.

Jak już wspomniano, rozwijający się immunitet ekonomiczny i sądowy, którymi książę obdarzał swych poddanych, wymagał kontroli, gdyż łatwo zdarzać się mogły nadużycia ze strony obdarowanych. Była to pierwsza przyczyna, dla której bezpieczniej było wystawiać dokument we własnej kancelarii. Drugą przyczyną, o czym również była mowa, to coraz częściej zdarzające się prośby o zatwierdzenie niegdyś otrzymanych nadań lub zwolnień od danin książęcych. Potwierdzenia te wymagały licznych czynności związanych z ustaleniem zgłaszanych uprawnień oraz powoływania świadków. Przy tylu koniecznych zabiegach spisanie dokumentu odbywać się musiało na miejscu, w kancelarii dworskiej i nie mogło być przygotowywane uprzednio przez odbiorcę.

Niemalą rolę w powstaniu dokumentu wystawcy odegrało, naszym zdaniem, zwiększenie się kręgu odbiorców nadań i przywilejów książęcych. Dopóki obdarowywane były kościoły, klasztory i zgromadzenia, które posiadały własne kancelarie lub skrytoria, wystawienie dokumentu nie obciążało kancelarii książęcej. Odbiorca przedkładał księciu i jego radzie gotowy dokument, zatwierdzany co do treści i opieczętowny w obecności tych, których wpisano jako świadków.

W drugim dziesięcioleciu XIII w. przywileje i nadania zaczęły otrzymywać także rycerze i urzędnicy książęcy, którzy nie rozporządzali własnymi pisarzami lub notariuszami, tak jak klasztory lub znacznie rzadziej — komesi⁴⁵. Zwyczaj lokowania miast i wsi na prawie niemieckim i polskim, który pojawia się u nas w latach 1210—1220, wprowadził dokument lokacyjny zasadzcy. I w tym przypadku dokument lokacyjny musiał być sporządzany w kancelarii książęcej, minął bowiem niemal cały wiek XIII zanim miasta zaczęły rozporządzać własną kancelarią⁴⁶.

*

Powyższe rozważania można zreasumować jak następuje:

1. Kancelaria jako urząd dworski, który przeprowadzał w drodze administracyjnej polecenia księcia, zabezpieczał na piśmie dokonane czynności prawne i podawał jego decyzje do wiadomości innych (*curia ducalis*), istniała w Polsce piastowskiej co najmniej od pierwszej połowy XII w., tj. od czasu, gdy przekazy pisane podają nam imiona kanclerzy, kierowników kancelarii (1112—1147).

2. Kanclerz pełnił funkcje doradcze przy księciu, pomagał mu w zarządzaniu sprawami wewnętrznymi i w polityce zagranicznej, był on również opiekunem insygnium władzy, jakim była pieczęć książęca.

3. Kancelaria rozwijała formy swej pracy stopniowo i w miarę rozwoju instytucji prawno-ustrojowych, społecznych i gospodarczych, które — między innymi — umacniały wagę dokumentu jako środka dowodowego. W pierwszej fazie swego istnienia kancelaria nie przywiązywała wiele uwagi do dokumentu odbiorcy, przede wszystkim uwierzytelniając go. Sporadycznie tylko spisywano dokumenty w kancelarii wystawcy. Z czasem (pierwsza połowa XIII w.) interesy panującego i zwiększająca się siła dowodowa dokumentu doprowadziły do utworzenia w kancelarii specjalnego działu pracy, do którego należało koncipowanie, redagowanie, spisywanie i uwierzytelnianie dokumentacji czynności prawnych.

4. W kancelarii pracowali w pierwszym etapie jej działalności, tj. co najmniej przez cały wiek XII i początek XIII w., kapelani, zgromadzeni w książęcej *capella*. Kapelani, obok pielęgnowania obrządku kościoła łacińskiego (liturgia), spełniali funkcje reprezentacyjne i administracyjne na dworze oraz sprawy zlecane im przez kanclerza. Uczestniczyli, w miarę potrzeby, w obradach rady książęcej, występując wśród świadków przy spisywaniu lub uwierzytelnianiu dokumentów. W razie potrzeby redagowali i spisywali nieliczne dokumenty i korespondencję księcia.

Ze wzrostem znaczenia dokumentu i koniecznością wystawiania go w kancelarii dworskiej pojawiają się wśród jej pracowników obok kapelanów, biegli w sztuce notarialnej (*notarii, scriptores*), którzy posługiwali się znanymi w ówczesnej Europie formularzami czynności prawnych (*ars notariae*) i wzorami

⁴⁵ Np. na terenie Wielkopolski w 1230 r. przy fundacji klasztoru cystersów w Paradyżu przez komesa Bronisza wśród świadków wystąpił *Gotardus notarius meus* (KDW I, nr 126). Podobnie własnym kapelanem rozporządzał komes Przybigniew (KDW I, nr 190, 191).

⁴⁶ M. Friedberg, Kancelarie miasta Krakowa do połowy XVIII w., *Archeion* 25 (1952), s. 227—304; tenże, Kancelaria miasta Kazimierza pod Krakowem 1335—1802; *ibidem* 36 (1962), s. 137, 170; J. Senkowski-I. Sułkowska, Archiwum dokumentowe miasta Kalisza, w pracy zbiorowej: *Osiemnaście wieków Kalisza*, t. I, Kalisz 1960, s. 295 i n.; I. Radtke, Kancelaria miasta Poznania do roku 1570, Warszawa 1967 s. 15-35.

poprawnego stylu (*ars dictaminis*). Wprowadzają oni stopniowo, w miarę normalizacji i dziedziczenia dobrych zwyczajów pisarskich, styl charakterystyczny dla poszczególnych kancelarii dworskich (*stilus curiae*).

Okres ten (1230—1270) można nazwać okresem początków dokumentu polskiego i własnych form kancelaryjnych. Niestusznie część naszych badaczy nazywała go początkiem kancelarii polskiej. Jeśli przyjmiemy, że kancelaria polska była urzędem dla potrzeb panującego od XII w., to wówczas bez trudu stwierdzimy, że wprowadzenie czynności notarialnych do tego urzędu było związane jedynie ze zorganizowaniem w nim nowego stanowiska pracy.

Les débuts de la chancellerie polonaise

L'auteur a posé une thèse sur les débuts et le développement de la chancellerie de Pologne par l'établissement de la définition de la chancellerie et la détermination du rôle de son dirigeant, le chancelier. L'auteur rejette la détermination de la chancellerie comme lieu où les chartes avaient été dressées, détermination communément admise dans la diplomatie polonaise. Il a fallu suivre les études modernes sur le développement des institutions voyant les débuts de ces institutions à la cour ducale. On doit traiter l'institution à la cour comme un office dont le duc devait disposer en remplissant la fonction de son pouvoir. Le chancelier de la cour qui disposait de la chancellerie était, comme on l'a suffisamment prouvé dans la doctrine française et allemande, le chef d'une partie importante de l'office de la cour. Il remplissait auprès du souverain les fonctions de conseiller dans le domaine des affaires intérieures et des affaires de la politique étrangère; la garde du sceau ducal n'était que l'un de ses devoirs. Les importantes fonctions ne lui permettaient pas de s'occuper des activités de rédaction ou conscription des chartes.

Les origines de la chancellerie polonaise datent du début du XII^e siècle. Le personnel de la chancellerie ducale se recrutait parmi le clergé séculier. La chancellerie dans les premières dizaines du XIII^e siècle, aussi bien qu'au XII^e siècle, utilisait avant tout la charte du destinataire que l'on légalisait à la cour ducale, les fonctions de chancellerie étaient accomplies par les chapelains de la cour. Dès que les premiers notaires avaient apparu en 1220—1230 à la cour ducale de Pologne la chancellerie introduit sa propre charte qui lentement, mais avec succès, refoule la charte du destinataire.

Le développement de la charte et de la chancellerie avait été influencé non seulement par les bons modèles de la chancellerie affluant de l'Europe occidentale, mais aussi par la tendance à faire garantir les intérêts du souverain, ainsi que par le nombre toujours croissant des destinataires séculiers, qui ne disposaient guère de leurs propres chancelleries ou scriptoria comme c'était le cas du clergé.